

Latawce

Ewelina Lisowska

Nadzieję mam, że będziesz tu
Przed lawiną gorzkich łez uniesiesz mnie do góry
Nie pozwolisz spaść mi z chmur
Gdy pod nogami znów upadną mury

Lubię, kiedy jesteś tu
I trzymasz mnie mocno, gdy za bardzo się gubię
Stoisz na straży snów
Tylko dobre przyciągasz jak amulet

Na złe, na dobre chcę
Na złe, na dobre weź
Na złe, na dobre masz mnie

Na złe, na dobre chcę
Na złe, na dobre weź
Na złe, na dobre masz mnie

Puścimy razem w niebo latawce
Zatańczymy w deszczu nawet gdy przyjdzie sztorm
Twoje dłonie będą moje już zawsze
Na zawsze, oooh

Razem zamienimy się w tarczę
I osłonimy przed uderzeniem kul
Będziemy obok siebie już zawsze
Na zawsze, oooh

Nad nami latawce
Będziemy już zawsze
Nad nami latawce
Będziemy już zawsze

(Nie, nie, nie, nie, nie...)

Nie potrzeba więcej już
Tylko spojrzysz, a wiesz, co po głowie mi chodzi
Można tak żyć bez słów
Dotyk wciąga nas jak narkotyk

Lubię, kiedy jesteś tu
I trzymasz mnie mocno zanim trzasnę drzwiami
Nigdy nie wychodź już
Przecież najlepsze przed nami

Na złe, na dobre chcę
Na złe, na dobre weź
Na złe, na dobre masz mnie

Na złe, na dobre chcę
Na złe, na dobre weź
Na złe, na dobre masz mnie

Puścimy razem w niebo latawce
Zatańczymy w deszczu nawet gdy przyjdzie sztorm
Twoje dłonie będą moje już zawsze
Na zawsze, oooh

Razem zamienimy się w tarczę
I osłonimy przed uderzeniem kul
Będziemy obok siebie już zawsze
Na zawsze, ooh

Nad nami latawce
Będziemy już zawsze
Nad nami latawce
Będziemy już zawsze

(Na złe, na dobre chcę
Na złe, na dobre weź
Na złe, na dobre masz mnie

Na złe, na dobre chcę
Na złe, na dobre weź
Na złe, na dobre masz mnie)

Puścimy razem w niebo latawce
Zatańczymy w deszczu nawet gdy przyjdzie sztorm
Twoje dłonie będą moje już zawsze
Na zawsze, ooh

Razem zamienimy się w tarczę
I osłonimy przed uderzeniem kul
Będziemy obok siebie już zawsze
Na zawsze, ooh

Nad nami latawce
Będziemy już zawsze
Nad nami latawce
Będziemy już zawsze